

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

20 czerwca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział I Cywilny w składzie

Przewodniczący: Sędzia (del.) Anna Lipińska

Protokolant: Sekretarz sąd. Ryszard Lewandowski

po rozpoznaniu 20 maja 2022 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko A. G. i W. W.

o ochronę dóbr osobistych

I. nakazuje pozwanym A. G. i W. W. solidarnie, aby przesłali na adresy Prezydenta (...) W., tj. plac (...), (...)-(...) W. i Burmistrza Dzielnicy Ś. (...) W., tj. ul. (...), (...)-(...) W. – podpisane przez siebie własnoręcznie pełnymi imionami i nazwiskami, wydrukowane na kartce formatu A4, czarną czcionką Times New Roman o rozmiarze co najmniej 13 pkt, na białym tle, przy zachowaniu odstępu między wersami 50 % wielkości czcionki, oświadczenie następującej treści:

„Oświadczamy, że w pismach z 14 czerwca 2017 roku i 10 kwietnia 2018 roku, działając w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości Pl. (...) podaliśmy nieprawdziwe informacje na temat Pana R. K. prowadzącego naleśnikarnię pod nazwą (...) przy Pl. (...) w W., tj.:

- Nieprawdą jest, że R. K. dopuścił się przestępstw zarzucanych mu przez nas w pismach z 14 czerwca 2017 roku i 10 kwietnia 2018 roku.
- Nieprawdą jest, że R. K. „z pełną premedytacją dopuścił się przestępstwa na szkodę naszej Wspólnoty”.
- Nieprawdą jest, że postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieście w Warszawie II Wydział Karny z 17 listopada 2017 roku potwierdza, że R. K. dopuścił się przestępstwa dla czerpania korzyści z umowy najmu.
- Nieprawdą jest, że R. K. dopuścił się przestępstwa opisanego w art. 286 § 1 k.k.
- Nieprawdą jest, że R. K. wykonał remont lokalu nielegalnie.

Przepraszamy Pana R. K. za bezprawne naruszenie dóbr osobistych i za podanie nieprawdziwych informacji w pismach z 14 czerwca 2017 roku i z 10 kwietnia 2018 roku”.

II. nakazuje pozwanym A. G. i W. W. zaniechania wysyłania do władz (...) W. i Dzielnicy Ś. (...) W. pism zawierających nieprawdziwe informacje, o których mowa w pkt. I wyroku,

III. zasądza solidarnie od pozwanych A. G. i W. W. na rzecz powoda R. K. 2500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 26 lipca 2018 roku do dnia zapłaty,

IV. oddala powództwo w pozostałej części,

V.zasądza od pozwanych A. G. i W. W. solidarnie na rzecz powoda R. K. 3 432 zł (trzy tysiące czterysta trzydzieści dwa złote) jako częściowy zwrot kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 866/18

UZASADNIENIE

wyroku z 20 czerwca 2022 roku

Powód R. K. w ostatecznie sprecyzowanym, pismem z 28 września 2021 roku (k. 367) żądaniu pozwu, wniósł o:

1. nakazanie pozwanym solidarnie, by przesłali na adresy: Prezydenta miasta st. W., pl. (...), (...)-(...) W. oraz Burmistrza Dzielnicy Ś. (...) W., ul. (...), (...)-(...) W., podpisane przez siebie własnoręcznie pełnymi imionami i nazwiskami, wydrukowane na kartce o rozmiarach A4, czarną czcionką Times New Roman o rozmiarze min. 13 pkt, na białym tle, przy zachowaniu odstepu między wersami 50% wielkości czcionki, oświadczenie o następującej treści:

„Oświadczamy, że w pismach z dnia 14 czerwca 2017 r. i 10 kwietnia 2018 r., działając w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...). Konstytucji 5 podaliśmy nieprawdziwe informacje na temat Pana R. K. prowadzącego naleśnikarnię pod nazwą (...) przy Pl. (...) w W., tj.:

- Nieprawdą jest, że R. K. dopuścił się przestępstw zarzucanych mu przez nas w pismach z dnia 14 czerwca 2017 r. i 10 kwietnia 2018 r.

- Nieprawdą jest, że R. K. „z pełną premedytacją dopuścił się przestępstwa na szkodę naszej Wspólnoty”.

- Nieprawdą jest, że postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieście w Warszawie II Wydział K. z dnia 17 listopada 2017 r. potwierdza, że R. K. dopuścił się przestępstwa dla czerpania korzyści z umowy najmu.

- Nieprawdą jest, że R. K. dopuścił się przestępstwa opisanego w art. 286 § 1 k.k.

-Nieprawdą jest, że R. K. wykonał remont lokalu nielegalnie.

- Nieprawdą jest, że R. K. wykonując remont bezprawnie dopuścił się ingerencji w części wspólne.

- Nieprawdą jest, że R. K. „nie tylko dokonał niezaewidencjonowanego przyłączenia do instalacji, ale również pobierał pozalicznikową wodę i zużywał ją na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, nie płacąc za nią”.

Przepraszamy Pana R. K. za bezprawne naruszenie dóbr osobistych i za podanie nieprawdziwych informacji w pismach z dnia 14 czerwca 2017 r. i 10 kwietnia 2018 r.”;

2. nakazanie pozwanym, by zaniechali wysyłania do władz (...) W. i Dzielnicy Ś. (...) W. pism zawierających nieprawdziwe informacje wymienione w pkt. 1 powyżej i zaniechali przekazywania ich ustnie;

3. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda 2.500 zł zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od wniesienia powództwa

4. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz (...) 60.000 zł;

5. zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu R. K. wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Gastronomiczna (...) R. K., w ramach której świadczy usługi restauracyjne m.in. w restauracji (...) przy Pl. (...) w W.. Lokal wynajmowany jest przez powoda od (...) W. od 2014 roku. Powód wskazał, że od początku prowadzenia działalności pod ww. adresem, przeciwna temu przedsięwzięciu była Wspólnota Mieszkaniowa budynku przy Pl. (...)

reprezentowana przez A. G. i W. W.. Wielokrotnie inicjowali oni czynności mające doprowadzić do zaprzestania prowadzenia przez powoda działalności w budynku (dokonywali licznych zgłoszeń i skarg m.in. do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, straży miejskiej, policji, złożyli również zawiadomienie o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa złożenia fałszywego oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane). Pismami z 14 czerwca 2017 r. (skierowanym do Burmistrza Zarządu Dzielnicy Ś. (...) W.) i z 10 kwietnia 2018 r. (skierowanym do Prezydenta (...) W.) Wspólnota Mieszkaniowa reprezentowana przez A. G. i W. W. zarzuciła szereg nieprawdziwych informacji, jakoby powód miał dopuścić się czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k., że wykonał remont lokalu bezprawnie, dopuścił się ingerencji w części wspólne nieruchomości bez uzyskania zgody Wspólnoty, oraz, że pobierał pozalicznikową wodę i zużywał ją na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności.

Powód wskazał, że ze zniesławiającymi treściami zawartymi w pismach z 14 czerwca 2017 roku i 10 kwietnia 2018 roku mógł zapoznać się nieograniczony krąg podmiotów, a swoimi działaniami pozwani naruszyli dobra osobiste powoda w postaci czci i prawa do prywatności.

W odpowiedzi na pozew A. G. i W. W. wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwani wskazali, że działania powoda polegające na wniesieniu pozwu i próba uzyskania od sądu wydania zakazu wypowiedzania się pozwanych na przyszłość na temat powoda, mają na celu doprowadzenie do sytuacji, w której pozwani działający jako organ Wspólnoty Mieszkaniowej, w interesie wszystkich jej mieszkańców zmuszeni będą do zaprzestania dalszych, służących interesowi społecznemu działań. W ocenie pozwanych treść pism z 14 czerwca 2017 roku i 10 kwietnia 2018 roku odpowiadała prawdzie, a więc żądanie przeprosin nie znajduje uzasadnienia.

1. Ustalenia faktyczne

R. K. jest przedsiębiorcą i prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Gastronomiczna (...) R. K., w ramach której świadczy usługi restauracyjne m.in. w restauracji (...) przy Pl. (...) w W.. Restauracja (naleśnikarnia) prowadzona jest w lokalu wynajmowanym od (...) W. od 2014 roku. Już w tym czasie zaczęły pojawiać się sprzeczne i nieprzychylnie komentarze ze strony członków Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ul. (...) w W., w szczególności członków zarządu Wspólnoty: A. G. i W. W..

Zgodnie z § 7 zawartej umowy najmu nr (...) lokalu użytkowego przed przystąpieniem do remontu, w związku z którym nastąpić miałyby ingerencja w części wspólne budynku (ściany konstrukcyjne, elewacja, instalacje i inne) lub nieruchomości, należy także uzyskać uprzednią pisemną zgodę Wynajmującego, a w przypadku jeśli budynek nie stanowi 100% własności (...) W. również uprzednią, pisemną zgodę Wspólnoty Mieszkaniowej.

Z uwagi na fakt, że rozpoczęcie działalności w lokalu wymagało przeprowadzenia znacznego remontu, powód zwrócił się do Wspólnoty o wyrażenie zgody na wykonanie prac remontowo-modernizacyjnych. W konsekwencji, 22 kwietnia 2015 roku skierowano pod głosowanie uchwałę nr (...) w sprawie wyrażenia przez właścicieli lokali zgody na wykonanie prac remontowo-modernizacyjnych w lokalu użytkowym, którego najemcą jest Firma Handlowo Gastronomiczna (...) R. K. w części ingerującej w nieruchomość wspólną. Uchwała nie została podjęta – za jej przyjęciem głosowało 7,41% udziałów, przeciwko 67,90% udziałów, a 2,47% udziałów wstrzymało się od głosu. Uchwałą (...) właściciele lokali zdecydowali się zmienić sposób głosowania nad uchwałą nr (...) na system 1 właściciel = jeden głos. Przedmiotowe uchwały zostały podjęte 24 września 2015 r.

(dowód: umowa najmu lokalu – k. 40-48, kopia uchwał nr (...) i (...) – k. 93-94)

3 sierpnia 2015 roku powód złożył w Urzędzie Dzielnicy (...) W. Wydziale Architektury i Budownictwa, wniosek o pozwolenie na budowę – przebudowę wynajmowanego przez niego od (...) W. lokalu na lokal gastronomiczny w budynku mieszkalno-usługowym przy Pl. (...). W załączonym do wniosku oświadczeniu o posiadaniu prawa do

dysponowania nieruchomością na cele budowlane znalazła się informacja, że posiadany tytuł do dysponowania nieruchomością wynika z umowy najmu z 2 sierpnia 2015 roku.

(dowód: wniosek wraz z oświadczeniem – k. 150-153)

Decyzją Prezydenta (...) W. nr (...) z 28 września 2015 roku zatwierdzono projekt budowlany i udzielono Inwestorowi (...) .H. (...). (...) R. K., pozwolenia na budowę dla robót budowlanych polegających na przebudowie lokalu użytkowego na potrzeby lokalu gastronomicznego w budynku przy Pl. (...) w W..

(dowód: decyzja nr (...) – k. 15-16)

Po uzyskaniu informacji o ww. decyzji Wspólnota złożyła wniosek o stwierdzenie jej nieważności. Decyzją nr (...) z 22 kwietnia 2016 roku Wojewoda (...) stwierdził nieważność decyzji Prezydenta (...) W. nr (...) w części dotyczącej robót budowlanych w częściach wspólnych nieruchomości na działce ewidencyjnej nr (...) w obrębie (...) przy Pl. (...) w W.. Po rozpoznaniu odwołania R. K. od powyższej decyzji Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego utrzymał w mocy decyzję Wojewody z 22 kwietnia 2016 roku.

(dowód: decyzja Wojewody – k. 17-21, decyzja (...) k. 21v.-25)

Powód nie wykonywał żadnych prac w zakresie w jakim decyzja o pozwoleniu na budowę uznana została za wadliwą (w zakresie instalacji gazowej w korytarzach piwnicznych). 24 maja 2016 roku R. K. złożył wniosek o pozwolenie na budowę instalacji gazowej z przyłączem o przebiegu poza nieruchomością wspólną kamienicy przy Pl. (...) w W.. Prezydent (...) W. decyzją nr (...) z 16 czerwca 2016 roku zatwierdził projekt budowlany i udzielił powodowi pozwolenia na budowę dla instalacji gazowej wewnętrznej.

(dowód: decyzja Prezydenta (...) W. nr (...) – k. 27-27v.)

W październiku 2015 roku Wspólnota wniosła do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o przeprowadzenie kontroli prac budowlanych prowadzonych w lokalu użytkowym wynajmowanym przez firmę powoda. Wspólnota wskazywała, że prace prowadzone są na podstawie pozwolenia na przebudowę lokalu, bez odpowiedniego zabezpieczenia terenu, bez oznakowania miejsca tablicą informacyjną, bez informacji o osobie kierownika robót i inspektora nadzoru. Przedstawiciel organu powiatowego przeprowadził kontrolę 20 listopada 2015 roku, stwierdzając, że roboty te wykonywane są zgodnie z decyzją nr (...) z 28 września 2015 roku. (...) decyzją (nr (...)) z 17 marca 2016 roku orzekł o odstąpieniu od nakładania na inwestora ((...) .H. (...). (...) R. K.) obowiązków wymienionych w art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo Budowlane – wykonania określonych czynności lub robót budowlanych w celu doprowadzenia robót budowlanych wykonanych w lokalu użytkowym przy Placu (...) w W. do stanu zgodnego z prawem.

Na skutek zaskarżenia ww. decyzji przez Wspólnotę – (...) Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego decyzją z 23 maja 2016 roku (nr (...)) utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję (...). Pismem z 19 maja 2017 roku (...) stwierdził, że nie znajduje podstaw do interwencji w ramach nadzoru budowlanego, gdyż inwestor (powód) dokonał wszystkich czynności formalno-prawnych, a instalacja gazowa została wykonana zgodnie z projektem budowlanym, warunkami pozwolenia na budowę oraz obowiązującymi przepisami i normami.

(dowód: decyzja – k. 29-30v., pismo – k. 54)

Powód wystąpił do Wspólnoty z propozycją i wnioskiem o wyrażenie zgody na zamontowanie wentylatorów na dachu budynku. Pozwana Wspólnota nie wyraziła zgody na powyższe, wobec czego powód niezbędną instalację wykonał na przybudówce, nad wejściem do lokalu, ponosząc z tego tytułu zwiększone koszty (konserwacja wentylatorów wymaga odpowiedniego podnośnika, co wpływa na zwiększenie kosztów). Aktualnie, mieszkańcy budynku uskarżają się na wydobywający się z wentylatorów nieprzyjemny zapach oraz na hałas, jaki ich użytkowanie powoduje.

(dowód: zdjęcia – k. 390, zeznania świadków: A. J. – k. 185v., G. G. – k. 187-188v., A. D. – k. 275, K. S. – k. 276-277, M. O. – k. 319v.-320, Z. K. – k. 320-320v., M. G. – k. 345-346, A. T. – k. 354-355)

Zarząd Wspólnoty złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa złożenia fałszywego oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Postanowieniem z 17 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieście w Warszawie (sygn. akt II K 482/17) umorzył postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego wraz z uzasadnieniem – k. 31-34v.)

W 2016 roku w budynku Wspólnoty stwierdzono wyjątkowo wysokie zużycie wody, niewynikające z zaewidencjonowanych i przypisanych do poszczególnych lokali wodomierzy. Ustalono, że w czasie remontu lokalu użytkowego na potrzeby prowadzenia przez powoda działalności restauracyjnej, wykonano drugie odgałęzienie z pionu wodociągowego, zlokalizowane w piwnicy. Odgałęzienie zostało wykonane bez uzgodnienia ze Wspólnotą Mieszkaniową i nie istnieje w dokumentacji instalacji wodociągowej budynku. Wspólnota nie została powiadomiona o dacie instalacji wodomierzy ani nie zostały jej przekazane protokoły ich montażu i plombowania, co uniemożliwiało określenie ilości pobranej wody. W takiej sytuacji, Wspólnota kosztami pozalicznikowego zużycia wody obciążyła właściciela lokalu, tj. (...) W.. W ww. sprawie toczyły się trójstronne rozmowy, w trakcie których powód zaproponował zawarcie porozumienia, w ramach którego spłaci on równowartość opłat za użytą wodę, a Wspólnota zaakceptuje istniejące przyłącze do instalacji wodnokanalizacyjnej. Powód uregulował zadłużenie

W późniejszym okresie doszło do awarii rury kanalizacyjnej, zlokalizowanej w piwnicy i wycieku wody. Koszt jej naprawienia poniósł powód.

(dowód: informacja dotycząca podłączeń wodociągowych w lokalu użytkowym (...) – k. 108, zeznania świadka M. S. – k. 273v.-274v., zeznania świadka D. W. – k. 277v.-278, projekt porozumienia – k. 110-112, notatka ze spotkania – k. 145, korekta faktury – k. 38, dowód przelewu – k. 39)

Pismem z 14 czerwca 2017 roku Wspólnota Mieszkaniowa Plac (...) zwróciła się do Burmistrza Dzielnicy Ś. (...) W. o nieprzedłużanie stosunku najmu/niezawieranie kolejnej umowy najmu z R. K.. W pierwszej części pisma zwrócono uwagę na nieprawidłowości w wykonywaniu przez R. K. umowy najmu. Opisano obowiązek posiadania zgody wyrażonej w formie pisemnej na przeprowadzenie remontu ingerującego w części wspólne nieruchomości, nieudzielenie powodowi takiej zgody (tj. niepodjęcie uchwały nr (...)), a mimo to wystąpienie przez niego o pozwolenie na budowę i uzyskanie pozytywnej decyzji – w następstwie działań Wspólnoty – unieważnionej decyzją Wojewody (...).

W treści pisma wskazano: „na podstawie uzyskanego niezgodnie z prawem pozwolenia na budowę Najemca (powód) przystąpił do robót budowlanych i przeprowadził je, pomimo, że nigdy nie uzyskał pisemnej, ani jakiegokolwiek innej, zgody Wspólnoty na przeprowadzenie prac, które ingerowały w części wspólne budynku.”; „bez jakiegokolwiek konsultacji ze Wspólnotą zainstalował on 3 szafy klimatyzatorów na dachu nieruchomości na wprost okien właścicieli lokali naszego budynku.”; „R. K. niezgodnie z prawem wystąpił o pozwolenie na budowę i je uzyskał. Powyższe było efektem złożenia przez niego fałszywego oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Czyn ten stanowi przestępstwo, o którym mowa w art. 286 § 1 k.k. zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W przedmiotowej sprawie prowadzone jest postępowanie karne przez Prokuraturę Rejonową (...), sygn. (...). Przytoczyć należy jedynie, że w uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 stycznia 2017 roku, sygn. akt II KP 2273/16 Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieście w Warszawie II Wydział Karny wskazał, że „nie ulega wątpliwości, że R. K. miał pełną świadomość co do warunków możliwości legitymowania się przez niego prawem do dysponowania nieruchomością, których – wobec braku podjęcia przez skarżącą Wspólnotę uchwały – nie spełniał. Mimo to jednak, jak słusznie podniosła skarżąca, wystąpił z wnioskiem o pozwolenie na budowę, do którego załączył oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, opatrzone rygorem z art. 233 § 1 kk”.

W dalszej części pisma zwrócono uwagę, że „prowadzona przez R. K. w wynajmowanym lokalu działalność gospodarcza – restauracja (...), jest źródłem wielu uciążliwości dla mieszkańców budynku zlokalizowanego przy Placu

(...)” W piśmie opisano m.in. uciążliwości wynikające z zamontowanej wentylacji, hałas wydobywający się z urządzeń klimatyzacyjnych.

W ostatniej części wskazano: „w związku z licznymi nieprawidłowościami w wykonywaniu umowy przez Najemcę, ignorowania przez niego nałożonych prawem oraz zawartą umową obowiązków w celu doprowadzenia do niezgodnego z prawem uzyskania korzystnych dla niego rozstrzygnięć, a także w związku z faktem, że prowadzona przez R. K. działalność gospodarcza jest źródłem niedopuszczalnych immisji i uciążliwości, utrudniając korzystanie zarówno z nieruchomości wspólnej, jak i poszczególnych lokali mieszkalnych, zwracamy się z prośbą o niezawieranie z Najemcą kolejnej umowy najmu.”

Pismo zostało podpisane przez A. G. i W. W., działających w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości Pl. (...).

(dowód: pismo z 14 czerwca 2017 roku – k. 11-12v.)

Pismem z 10 kwietnia 2018 roku Wspólnota Mieszkaniowa Nieruchomości Plac (...) zwróciła się do Prezydenta (...) W. (wówczas H. W.) z prośbą o interwencję w sprawie zachowania podległych jej urzędników, w szczególności z Wydziału Architektury Dzielnicy (...) i jednostki budżetowej – Zakładu (...) w Dzielnicy Ś. (...) W..

W piśmie Wspólnota wskazała, że „Od ponad czterech lat nasza Wspólnota jest traktowana przez ZGN jak natrętny wrogi petent, gdyż domagamy się respektowania naszych praw i zaprzestania faworyzowania najemcy, z którym ZGN zawarł i przedłużył na kolejny okres umowę najmu lokalu w naszym budynku. Najemcy, który dla czerpania korzyści z umowy najmu dopuścił się przestępstwa, co potwierdziło postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny w dniu 17 listopada 2017 r. (sygn. akt II K 482/17)

W dalszej części pisma Wspólnota wskazała, że „R. K. wykonał remont lokalu, bezprawnie dopuścił się ingerencji w części wspólne nieruchomości bez uzyskania zgody Wspólnoty Mieszkaniowej, a nawet wbrew jej wyraźnemu sprzeciwowi. Zgodę na prace budowlane uzyskał popełniając przestępstwo, co nie stanowiło problemu dla Pani E. J., działającej z Pani (Prezydent) upoważnienia podczas wydawania decyzji nr (...), podobnie jak i dla dyrektora ZGN (...).”

Kolejny fragment pisma skierowanego do Prezydent (...) W. opatrzony został podtytułem „Popelnienie przestępstwa przez Najemcę lokalu i rażące naruszenia prawa urzędników (...) W.”. Poniżej wskazano: „Wobec jawnego naruszenia prawa i spełnienia znamion czynu zabronionego, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny w dniu 17 listopada 2017 r. (sygn. akt II K 482/17) wydał postanowienie, w którym wprawdzie umorzył postępowanie w sprawie R. K. stwierdzając wprawdzie, że jego czyn ma niską społeczną szkodliwość, to jednocześnie orzekł:

„Instalacja gazowa została zaprojektowana także na częściach wspólnych (...) budynku na działce ew. nr 11, z czego oskarżony jako inwestor zdawał sobie sprawę. To przecież oskarżony zainicjował postępowanie administracyjne w przedmiocie uzyskania pozwolenia na wykonywanie robót budowlanych. Uświadamiał sobie ich zakres, ponieważ roboty te były związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. (...) Oskarżony R.K. nie posiadał prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane w zakresie, w jakim projekt złożony do wniosku o pozwolenie na wykonanie robót budowlanych, obejmujących przebudowę lokalu, dotyczył wykonywania robót w częściach wspólnych budynku gna działce o nr ew. (...) Mimo to złożył oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. (...) Czyn, który oskarżony popełnił polegał na złożeniu nieprawdziwego oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.”

W kolejnej części pisma skierowanego do Prezydent (...) W., Wspólnota opisała, że najemca, niezgodnie z prawem, nie dysponując odpowiednim pozwoleniem Wspólnoty, dokonał przyłączenia się do znajdującej się w częściach wspólnych nieruchomości instalacji wodno-kanalizacyjnej. Pan K. nie tylko dokonał niezauważonego przyłączenia się do instalacji, ale również pobierał pozalicznikową wodę i używał ją na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, nie płacąc za nią. Po wykryciu powyższego, Wspólnota obciążyła (...) W. kosztami zużytej przez R.

K. wody, jednak należność ta nie została uregulowana. ZGN odmówił zapłaty, żądając od Wspólnoty zawarcia porozumienia z R. K., w którym wspólnota zalegalizuje nielegalne podłączenie do instalacji.

Wskazano również, że ZGN ignoruje również skargi Wspólnoty na zaśmiecanie przez pracowników Najemcy nieruchomości wspólnej czy uciążliwe immisje, takie jak hałas i brzydki zapach wydostający się z wentylacji lokalu użytkowego do nieruchomości wspólnej i lokali innych członków Wspólnoty.”

Pismo zostało podpisane przez A. G. i W. W., działających w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości Pl. (...).

(dowód: pismo Wspólnoty z 10 kwietnia 2018 roku – k. 13-14v.)

12 grudnia 2017 roku ZGN w Dzielnicy Ś. (...) W. skierował do R. K. pismo informujące o skargach Wspólnoty (w formie pisemnej, telefonicznej i mailowej) dotyczących uciążliwości związanych z działalnością prowadzoną przez powoda, prosząc – mając na uwadze dobro wszystkich mieszkańców – o zachowanie i przestrzeganie ogólnie przyjętych norm współżycia społecznego oraz poszanowanie zasad porządku domowego.

(dowód: pismo – k. 28)

Pracownicy zatrudnieni w restauracji (...) przy pl. (...) wielokrotnie doświadczali nieprzychylnych komentarzy odnośnie faktu prowadzenia przez powoda działalności w tym lokalu, głównie ze strony przedstawicieli Wspólnoty. Menager restauracji dowiadywał się o zarzutach kierowanych do powoda w wielu instytucjach państwowych, urzędach, w których występował jako przedstawiciel restauracji.

Pracownicy restauracji byli niejednokrotnie zaczepiani przez członków zarządu Wspólnoty i pozostałych mieszkańców, byli informowani, że na pewno powodowi nie zostanie przedłużona umowa najmu, że „ich sąd wyrzucą”, nagrywano ich, robiono im zdjęcia. Na klatce schodowej w gablocie w budynku pojawiło się pismo Wspólnoty informujące, że powód jest nieuczciwy, że toczą się przeciwko niemu postępowania.

Dla członków Wspólnoty problemem było np. palenie papierosów przez pracowników restauracji, kolejki klientów wzdłuż lokalu, fakt prowadzenia restauracji w formie ogródka (na zewnątrz). Wspólnota wysyłała do urzędu zdjęcia z każdego działania najemcy, z prowadzonych remontów. Padały sformułowania, że powód jest złodziejem, że wszystko sobie załatwia, bo ma znajomości w mieście.

W lokalu i przed nim codziennie prowadzone są prace porządkowe, pracownicy powoda dbają o porządek w jego otoczeniu. Zdarza się, że klienci pozostawiają niedopałki papierosów przed wejściem do lokalu. Przy częstych, przeprowadzanych przez Zarządcę nieruchomości kontrolach czystości, nigdy nie potwierdziły się zarzuty sformułowane przez członków Wspólnoty.

Obok restauracji (...), w budynku przy pl. (...) jest prowadzona również inna restauracja. W stosunku do jej funkcjonowania Wspólnota nie ma co do zasady uwag, wyraziła zgodę na założenie klimatyzatorów na dachu, na sprzedaż alkoholu również – czego odmówiła powodowi R. K..

(dowód: zdjęcia – k. 113-118, zeznania świadków A. J. – k. 184v.-186, J. W. – k. 186-186v., K. U. – k. 186v.-187, G. G. – k. 187-188, A. D. – k. 274v.-275v., K. S. – k. 275v.-277, D. W. – k. 277-277v., M. O. – k. 319v.-320, Z. K. – k. 320-320v., M. G. – k. 345-346, A. T. – k. 354-355, M. K. – k. 358-360, zeznania stron – k. 421-428)

2. Ocena dowodów

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie przedłożonych do akt sprawy dokumentów, przede wszystkim pism Wspólnoty z 14 czerwca 2017 r. (skierowanego do Burmistrza Zarządu Dzielnicy Ś. (...) W.) i z 10 kwietnia 2018 r. (skierowanego do Prezydent (...) W. – H. W.), których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawą ustaleń faktycznych, w znacznej mierze były również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, także świadków, których dowód z zeznań dopuszczony został na podstawie art. 271¹ k.p.c. oraz zeznania stron.

3. Ocena prawna

Powód R. K. domagał się ochrony dóbr osobistych w postaci czci i prawa do prywatności, natomiast podstawę prawną żądania powoda stanowiły przepisy kodeksu cywilnego regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W myśl § 3 przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym. Zgodnie z treścią art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd winien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro – spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Powyższe wynika z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W nauce prawa cywilnego ukształtował się stabilny katalog okoliczności uznawanych za wyłączające bezprawność zachowania naruszającego cudze dobra osobiste, do których należą: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach), działanie w obronie uzasadnionego interesu. (por. J. Ciszewski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. II, 2014).

W świetle treści art. 23 k.c. nie ulega wątpliwości, że ustawodawca uznaje cześć za dobro osobiste, gdyż została ona wymieniona w tym przepisie. Cześć należy do grupy dóbr osobistych (podobnie jak swoboda sumienia czy prawo do prywatności), których zakres nie jest ściśle określony. Brak precyzyjnego określenia wynika m. in. z natury ww. dóbr, zmienności ich pojmowania przez społeczeństwo, a także z faktu posługiwania się dla ich określenia różnymi pojęciami nieostrymi, zaczerpniętymi z języka potocznego o bardzo elastycznej i chwiejnej treści. W ocenie sądu w pojęciu czci mieszczą się zarówno dobre imię, dobra sława, godność, jak i reputacja oraz wiarygodność jako człowieka. Nie są to odrębne dobra osobiste (podobnie Jacek Wierciński w: „Niemajątkowa ochrona czci”, Wydawnictwo Kodeks sp. z o. o., Warszawa 2002, str. 57-58).

Roszczenia związane z ochroną czci (w tym dobrego imienia, reputacji) aktualizują się w chwili zagrożenia lub naruszenia prawa konkretnej osoby, której dotyczy określone działanie. Elementy zniesławiające mogą być zawarte w gestach, znakach, utrwalonych obrazach, jednak najczęstszą formą komunikacji mogącą mieć charakter zniesławiający są wypowiedzi w formie ustnej lub pisemnej. Różne osoby mogą interpretować te same słowa na wiele różnych sposobów. Zagadnieniem wstępnym, poprzedzającym rozważanie czy dany zwrot miał charakter zniesławiający, jest zatem ustalenie jego rzeczywistego znaczenia. Sąd Najwyższy wskazał, że wypowiedzi powinny podlegać wykładni. Sąd ten wyjaśnił, że przy ocenie naruszenia czci należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale także obiektywną reakcję w opinii społeczeństwa. Nie można też przy tej

ocenie ograniczać się do analizy pewnego zwrotu w abstrakcji, ale należy zwrot ten wyklądać na tle całej wypowiedzi. Znaczenie wypowiedzi nie może być ostatecznie zdeterminowane jej dosłownym brzmieniem. Współdecyduje o tym także kontekst jej rozpowszechnienia. Sens wypowiedzi jest zawsze wynikiem interpretacji. Słowom można przypisać różne znaczenia, m. in. potoczne, specjalne itd. Ustalenie znaczenia wypowiedzi, a w końcu przyjęcie, że wypowiedź ma charakter zniesławiający musi się odwoływać do pojmowania przeciętnej odbiorcy – osoby zwykłej, rozsądnej, racjonalnie myślącej, o przeciętnej inteligencji, wykształceniu, wiedzy. Zastosowanie powinny mieć tu kryteria obiektywne, a nie subiektywne (tak A. Szpunar w głosie do wyroku Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, opubl. w Orzecznictwo Sądów Polskich 1990/9/330). Powinno się brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym m. in. kontekst sytuacyjny, grono odbiorców, do których wypowiedź była skierowana, sposób jej prezentacji. Niedopuszczalna jest natomiast interpretacja wypowiedzi abstrahująca od jej kontekstu (tak Bogusław Michalski w głosie do wyroku Sądu Najwyższego z 7 września 1972 roku, I CR 374/72, opubl. w: Orzecznictwo Sądów Polskich 1974/2/28).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy, wskazać należy, że powód – naruszenia swoich dóbr osobistych upatrywał w działaniu pozwanych polegającym na wystosowaniu w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości przy Pl. (...) w W. dwóch pism: z 14 czerwca 2017 r (skierowanego do Burmistrza Zarządu Dzielnicy Ś. (...) W.) i z 10 kwietnia 2018 r. (skierowanego do Prezydent (...) W. – H. W.), w których – w ocenie powoda padły nieprawdziwe, godzące w jego dobra osobiste zarzuty i oszczerstwa w związku z prowadzoną przez niego działalnością gastronomiczną w lokalu znajdującym się w budynku, w którym działa Wspólnota.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu pozwanych, dotyczącego błędnego oznaczenia strony pozwanej, gdyż ewentualne przeprosiny winny zostać złożone przez Wspólnotę jako podmiot, który wystosował do organów publicznych kwestionowane pisma.

W odniesieniu do tegoż zarzutu, w pełni podzielić należy poglądy zaprezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 12 października 2007 r., sygn. akt V CSK 249/07): "Dopuszczalna jest osobista odpowiedzialność osób fizycznych, które naruszyły cudze dobra osobiste pełniąc funkcję organu osób prawnych i występując w tym charakterze. Osoba działająca jako przedstawiciel instytucji lub przełożony nie jest uprawniona do usprawiedliwiania naruszania dóbr osobistych innej osoby, takich jak cześć czy dobre imię, obowiązkami związanymi z pełnioną funkcją".

Jeśli osoba reprezentująca przedsiębiorstwo lub inną jednostkę organizacyjną (piastun organu) działa naruszając cudze dobro osobiste - w takim charakterze, nie zwalnia jej to od odpowiedzialności wobec pokrzywdzonego przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. W takim wypadku stroną pozwaną w procesie o ochronę dobra osobistego może być zarówno wymieniona osoba, jak i jednostka, którą ona reprezentowała. Dwupodmiotowość działania takiej osoby uzasadnia w tym wypadku dwupodmiotową odpowiedzialność, a do osoby pokrzywdzonej należy decyzja przeciwko komu będzie kierować swoje roszczenia. Ochrona praw podmiotowych osobistych udzielona pokrzywdzonemu w art. 24 § 1 k.c. ma charakter ochrony bezwzględnej, gwarantującej efektywne usunięcie skutków dokonanego naruszenia lub spowodowania powstania stanu zagrożenia. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, sygn. I ACa 1211/16, lex nr 2405131)

Z powyższych względów, uznać należało za chybiony zarzut strony pozwanej braku legitymacji biernej pozwanych i przejść należało do dalszej analizy w zakresie ustalenia czy pozwani swoimi działaniami dopuścili się naruszenia dóbr osobistych powoda.

Poprzedzając jednak przedmiotowe rozważania, wskazać należy na okoliczności, które nie mogą zostać pominięte przy rozpoznawaniu sprawy, bowiem, co zostało powyżej podniesione – działania pozwanych analizować należy, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności, w tym kontekst sytuacyjny. Strony postępowania pozostają w sporze w zasadzie od 2014 roku, kiedy doszło do zawarcia pierwszej umowy najmu lokalu z powodem. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że członkowie Wspólnoty reprezentowanej przez pozwanych od samego początku okazywali uprzedzenie co do zamiaru prowadzenia w lokalu restauracji. Wszelkie działania powoda były z góry

bojkotowane przez Wspólnotę, nie wyrażającą zgody na żadne planowane prace, nawet te – z obiektywnego punktu widzenia – korzystniejsze dla jej członków niż prace poczynione wskutek niepodjęcia uchwał (powyższe dotyczy głównie klimatyzatorów, które powód chciał zamontować na dachu budynku, czym z pewnością ograniczono by immisje aktualnie będące przedmiotem licznych skarg mieszkańców wobec montażu klimatyzatorów na przybudówce, w bliskim sąsiedztwie okien lokali mieszkalnych).

Wskazać należy w tym miejscu, że Wspólnota nie ma żadnych uprawnień do ingerowania w prawo własności właściciela lokalu (którym w tym wypadku jest (...) W.), w tym jego decyzję czy zamierza lokal przebudowywać, wynajmować, czy nawet prowadzić w nim działalność gospodarczą itp. Kwestia przeznaczenia lokalu jest wyłączną decyzją właściciela lokalu, czasem wymagającą zgody odpowiednich organów. Wynajęcie lokalu powodowi stanowiło więc realizację jednego z podstawowych uprawnień właścicielskich, a preferencje członków Wspólnoty co do tego komu ten lokal zostanie wynajęty (czy to w celu prowadzenia restauracji czy sklepu) mogły, ale nie musiały zostać wzięte pod rozwagę. Najemca może w sposób niezakłócający porządku wspólnoty korzystać ze swoich uprawnień, zwłaszcza w kontekście przeznaczenia lokalu. Fakt, że Wspólnota nie wyraża gotowości współpracy, bojkotując niepodjęciem uchwał wszelkie działania powoda, sam w sobie rodzi konflikt, który znacząco wykracza poza standardowe konflikty sąsiedzkie. Działania Wspólnoty, w tym członków zarządu (pозwanych) polegające na kierowaniu licznych skarg do różnego rodzaju instytucji, często nie znajdujących odzwierciedlenia w rzeczywistości, nie mogą zostać pominięte przy analizie zakwestionowanych w tym postępowaniu działań.

Przechodząc natomiast do ustalenia czy pozwani, kierując pisma z 14 czerwca 2017 roku i 10 kwietnia 2018 roku naruszyli dobra osobiste powoda, to stwierdzić należy, że co do zasady, formułowanie zarzutów dotyczących popełnienia przez kogoś przestępstwa, jest zarzutem naruszającym dobra osobiste. Wskazanie, że osoba popełniła przestępstwo bez cienia wątpliwości narusza jej dobra osobiste w postaci godności, czci i dobrego imienia. Nieuzasadnione wskazanie, że dana osoba jest przestępcą stanowi jedną z najgłębszych ingerencji w przywołane dobra osobiste. Zarzucenie więc przez pozwanych popełnienia przestępstwa naruszyło wskazane dobra osobiste w odczuciu samego powoda (tj. w odczuciu subiektywnym) jak i według ogólnospołecznych standardów (tj. obiektywnie). (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 maja 2017 roku, Sygn. akt I ACa 274/16, LEX nr 2393429).

Nie można zgodzić się z twierdzeniami strony pozwanej, jakoby z samego uzasadnienia postanowienia sądu rejonowego o umorzeniu postępowania karnego w stosunku do powoda wynikało, że R. K. przestępstwo popełnił. Z uzasadnienia postanowienia wynika owszem, że powód swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego określonego w art. 233 § 1 i 6 k.k., ale nie można przypisać mu popełnienia przestępstwa określonego ww. przepisem, z uwagi na stopień społecznej szkodliwości czynu, który w okolicznościach sprawy jawił się jako znikomy. Zgodnie bowiem z art. 1 § 2 k.k. nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Biorąc pod uwagę powyższe, nie można uznać, że określenie powoda mianem przestępcy polegało na prawdzie i z tego też względu nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Zwrócić należy również uwagę, że w piśmie do Burmistrza Dzielnicy Ś. (...) W. znalazła się informacja o popełnieniu czynu z art. 286 § 1 k.k. (przestępstwa oszustwa). Zarzut z ww. artykułu nigdy nie został R. K. przedstawiony, nigdy też nie został skazany, ani nie toczyło się przeciwko niemu postępowanie dotyczące zarzutu z art. 286 § 1 k.k., co też czyni wypowiedź pozwanych w tym zakresie niepolegającą na prawdzie i rażąco naruszającą dobra osobiste powoda.

Ponadto wskazać należy, że informacje o postępowaniu karnym toczącym się przeciwko określonej osobie prywatnej, jaką jest powód oraz o wyniku postępowania, należą do sfery jego prywatności. Naruszenie prawa do prywatności może bowiem nastąpić – w szczególności poprzez wywieszenie do publicznego wglądu osób trzecich informacji, że takie postępowanie się toczy i czego ono dotyczy. Odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych powstaje nawet w przypadku, gdy publikowane dane są prawdziwe. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 7 lutego 2014 roku, sygn. akt II Ca 416/13). W przeciwieństwie do ochrony czci, wykazanie prawdziwości wypowiedzi nie wyłącza bezprawności naruszenia prywatności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 1986 roku, I CR 4/86). Bez znaczenia pozostaje fakt, że postępowanie takie (z art. 233 § 1 i 6 k.k.) rzeczywiście się wobec powoda toczyło. Również informowanie o treści zapadłego w takiej sprawie orzeczenia (zwłaszcza w sposób w jaki uczynili to pozwani,

określając powoda wprost – przestępcą) naruszało prawo powoda do prywatności. Niewątpliwym w ocenie sądu jest, że okoliczność bycia oskarżonym w postępowaniu o złożenie fałszywego oświadczenia, w powszechnym odbiorze stanowi znaczącą, ujemną cechę, przemawiającą przeciw rzetelności i uczciwości osoby, zwłaszcza przedsiębiorcy.

Pozwanym nie udało się wykazać żadnej z dopuszczalnych przesłanek wyłączenia bezprawności naruszenia dóbr osobistych w tym zakresie.

Odnosząc się natomiast do zarzutu sformułowanego w analizowanych pismach, jakoby powód wykonał remont lokalu nielegalnie, Sąd, biorąc pod uwagę zgromadzony materiał dowodowy również uznał, że takie stwierdzenie narusza dobra osobiste R. K.. Bezprawność działania zarzucana przez pozwanych niewątpliwie stawiała powoda w negatywnym świetle w oczach wynajmującego, narażając nawet na nieprzedłużenie umowy najmu. Powód jako przedsiębiorca renegotjujący corocznie umowę najmu z (...) W. winien dbać o wizerunek swój i prowadzonej przez siebie działalności, co pozwani skrupulatnie próbują podważyć.

Stwierdzenie nielegalności przeprowadzonego remontu lokalu nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, zwłaszcza, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego uznał, że powód dokonał wszystkich czynności formalno-prawnych, a instalacja gazowa została wykonana zgodnie z projektem budowlanym, warunkami pozwolenia na budowę oraz obowiązującymi przepisami i normami.

Strona pozwana nie uczyniła natomiast zadość ciężącemu na niej obowiązкови wykazania braku bezprawności naruszenia. Odnieść należy się jedynie do twierdzeń pozwanych, jakoby korespondencja, w treści której powód upatruje naruszenia jego dóbr osobistych nie była skierowana do powoda, a listy adresowano do oznaczonych podmiotów i rozpowszechnienie ich, bez względu na to czy dotyczyły prywatnej sfery życia powoda czy nie, narusza dobro osobiste w postaci tajemnicy korespondencji. Pozwani wskazywali, że nie opublikowali treści ww. pism i z tego względu powództwo winno zostać oddalone. Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Organ władzy publicznej wykonujący określone w przepisach prawa zadanie publiczne polegające na gospodarowaniu mieniem komunalnym był zobligowany do wyjaśnienia sprawy w związku z otrzymaniem pisma od pozwanych. Działania organu i podejmowane przez niego decyzje stanowiły informację publiczną, z którą miał prawo zapoznać się nie tylko sam powód. Wszelka korespondencja odnosząca się do mienia państwowego stanowi bowiem informację publiczną. (wyrok WSA w Poznaniu z 10 grudnia 2014 roku, sygn. akt IV/SAB/PO 84/14). Nieuzasadniona jest ponadto próba pozwanych niejako wartościowania dóbr osobistych – tajemnicy korespondencji (ogólnie) nad dobrym imieniem czy prywatnością powoda – co również miałyby skutkować oddaleniem powództwa.

Wracając do rozważań w zakresie kwestionowanych przez powoda sformułowań w treści pism pozwanych, sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie dwóch ostatnich elementów oświadczenia przeproszającego, a mianowicie, że powód wykonując remont bezprawnie dopuścił się ingerencji w części wspólne oraz, że „nie tylko nie dokonał niezaewidencjonowanego przyłączenia do instalacji, ale również pobierał pozalicznikową wodę i zużywał ją na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, nie płacąc za nią.” Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że takie stwierdzenia zawarte w treści pism kierowanych do Burmistrza Dzielnicy Ś. oraz Prezydenta (...) W. naruszały dobra osobiste powoda z uwagi na fakt, że nie wykazano ich nieprawdziwości. Powód nie zdołał wykazać, by przeprowadzając remont lokalu nie naruszył części wspólnych (w postaci przyłączenia instalacji wodno-kanalizacyjnej, i w związku z wymianą uszkodzonej rury kanalizacyjnej), co wynika z zeznań konserwatora instalacji oraz sporządzonej przez niego informacji. Kwestia nieuregulowanych opłat za pobór wody również nie została w sposób dostateczny wykazana na korzyść powoda. Fakt próby porozumienia ze Wspólnotą w takiej formie (uznania powstałego przyłącza w zamian za spłatę zadłużenia) budzi wątpliwości sądu co do prawdziwości twierdzeń powoda, że w tym zakresie wszelkie instalacje zamontowane zostały zgodnie z przepisami, a uchyb wody nie odbiegał od wcześniej występujących w tym budynku.

W związku ze stwierdzeniem, że doszło do naruszenia dóbr osobistych R. K. w postaci czci, dobrego imienia i prywatności, należało odnieść się do żądania usunięcia skutków tego naruszenia. Podkreślić trzeba, że katalog środków służących usunięciu skutków naruszenia dobra osobistego nie jest zamknięty. Muszą to być środki celowe, nadające

się do spełnienia przypadających im funkcji i wymuszenia w drodze egzekucji, nie mogą pozostawać w sprzeczności z ustawą ani zasadami współżycia społecznego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały podjętej w sprawie o sygn. akt III CZP 87/71 (OSNCP 1972/6/104), chodzi o czynności, które według powszechnie przyjętych poglądów lub pojęć danego środowiska stanowią ekwiwalent wyrządzonej krzywdy w tym znaczeniu, że niejako niwelują jej skutki. Zastosowany środek musi być adekwatny do każdego wypadku.

Nie ulega wątpliwości, że podmiotowi, któremu naruszono dobra osobiste przysługuje prawo do uzyskania przeprosin w takiej formie, w jakiej doszło do naruszenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lutego 2008 roku, I CSK 345/07, Legalis numer 93288). Występując z żądaniem złożenia oświadczenia, którego celem jest usunięcie skutków naruszenia dobra osobistego, powód powinien sprecyzować treść tego oświadczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 22 grudnia 1997 roku, II CKN 546/97, Legalis numer 42756).

Sąd uznał, że przesłanie oświadczenia zawierającego przeprosiny, określonego przez powoda, w formie i o treści (w przeważającej części) przez niego sformułowanej jest adekwatnym środkiem ochrony jego dóbr osobistych, a ponadto spełnia swój cel, także poprzez umożliwienie dotarcia przeprosin do kręgu osób, które wcześniej zetknęły się z treścią pism naruszających dobra osobiste powoda. Tekst oświadczenia wymagał modyfikacji w zakresie dwóch ostatnich elementów składowych, tj. usunięcia informacji o nieprawdziwości ingerencji w części wspólne oraz kwestii pozalicznikowego pobierania wody, o czym była mowa powyżej.

W pozostałym zakresie sąd przychylił się do – ostatecznie sprecyzowanego w piśmie z 28 września 2021 roku – żądania powoda co do przesłania oświadczenia (zarówno co do jego treści jak i formy), co znalazło odzwierciedlenie w pkt. I i IV.

W zakresie natomiast żądania nakazania pozwanym zaniechania wysyłania do władz (...) W. i Dzielnicy Ś. (...) W. pism zawierających nieprawdziwe informacje wymienione w treści oświadczenia z pkt. I wyroku, sąd uznał, że środek ten stanowi realną ochronę przed bezprawnym ewentualnym naruszaniem dóbr osobistych powoda w przyszłości – zwłaszcza, biorąc pod uwagę wciąż trwający spór między stronami – dość prawdopodobnym.

Odnosząc się do żądania majątkowego, zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych, zarówno doznanych, jak i tych, które zapewne powstaną w przyszłości. Ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę.

Podstawowym kryterium przy ustalaniu należnego zadośćuczynienia jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy (ocenianej według miar zobiektywizowanych) ewentualnie zaistnienie innych negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, wynikających z dokonanego naruszenia, zakres naruszenia oraz stopień zawinienia po stronie sprawcy. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym powinno uwzględniać wszystkie aspekty tej krzywdy (por. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2005 roku, SK 49/03, OTK-A 2005/2/13). Warto równocześnie zaznaczyć, że nie może ono mieć wymiaru tylko symbolicznego, a nie będąc odszkodowaniem, powinno stanowić odczuwalną wartość majątkową.

W ocenie sądu, krzywda wyrządzona powodowi jest niewątpliwa. Pisma pozwanych przedłożone organom władzy publicznej naraziły powoda na utratę zaufania, podważyły jego uczciwość i dobrą opinię. Mogły mieć również istotne znaczenie dla dalszego przedłużenia zawieranej co roku umowy najmu lokalu. Na wysokość zadośćuczynienia winien mieć wpływ całokształt okoliczności. R. K. żądał dla siebie 2500 zł zadośćuczynienia i taką wartość sąd uznał jako adekwatną za krzywdę doznaną wskutek naruszenia przez pozwanych dóbr osobistych powoda w postaci czci (dobrego

imienia) i prywatności. O odsetkach należnych od zadośćuczynienia sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzając je od dnia wniesienia pozwu, tj. od 26 lipca 2018 r. do dnia zapłaty (pkt III wyroku)

Sąd nie uwzględnił natomiast żądania zasądzenia 60.000 zł na cel społeczny, uznając, że w okolicznościach sprawy będzie to nieadekwatny i znacząco zawyżony środek ochrony dóbr osobistych powoda.

4. **Koszty**

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., uznając, że powód wygrał sprawę w ok. 60 %, a pozwani w ok. 40 %. Koszty procesu poniesione przez powoda obejmują: a) opłatę stosunkową od pozwu o zapłatę = 3125 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym = 5400 zł, b) opłatę stałą od pozwu o ochronę dóbr osobistych = 600 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym = 720 zł (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Łączne koszty procesowe poniesione przez powoda = 9845 zł. Natomiast łączne koszty poniesione przez pozwanych = 6188 zł i obejmują wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanych będącego adwokatem = 6120 zł (5400 zł + 720 zł) – na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz po dwie opłaty skarbowe od pełnomocnictwa (głównego i substytucyjnego) = 68 zł (2 x 34 zł).

Skoro powód wygrał sprawę w ok. 60 % to ma prawo domagać się od pozwanych zwrotu 60 % kosztów, tj. 5907 zł. Skoro natomiast pozwani wygrali sprawę w ok. 40 % to mają prawo domagać się od powoda zwrotu 40 % kosztów, tj. 2475 zł. Reasumując, 5907 zł – 2475 zł = 3432 zł i taką wartość sąd zasądził w pkt. V wyroku od pozwanych solidarnie na rzecz powoda jako częściowy zwrot kosztów postępowania, przy zastosowaniu art. 100 k.p.c.

Sędzia (del.) Anna Lipińska

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)